

Piotr Grzegorzcyk, *Jadwiga Gamska-Łempicka 1903–1956*, W: *Twórcy i badacze kultury zmarli w latach 1956–1967*, Warszawa 1986, cz. 1, s. 24-26

Jadwiga Gamska-Łempicka

Zapomniana, niedoceniona, ambitna poetka i tłumaczka. Urodziła się 2 VII 1903 r. w Przemyślu. Ojciec Emil, urzędnik, matka – Maria z Grzeszczyńskich. Tam skończyła gimnazjum, jeszcze jako uczennica debiutowała wierszami w „Ziemi Przemyskiej” (1919) pod pseudonimem *Pył*. Silnie wstrząsnęły nią walki o Lwów i Przemyśl (1918), a wkrótce śmierć matki. Studiowała od 1922 r. polonistykę we Lwowie. Doktoryzowała się u prof. Kleinera na podstawie pracy o dramacie staropolskim (1928). Pracowała w Bibliotece Baworowskich i w Bibliotece Muzeum Szkolnego, a równocześnie pisała recenzje teatralne, felietony i nowele do dzienników („Gazeta Lwowska”, „Słowo Polskie”). Ogłosiła we Lwowie trzy zbiory wierszy: *Przechodniom* (1927); *Między niebem a ziemią* (1934); *Okno na ogród* (1938) oraz tomik wartościowych przekładów *Hymnów średniowiecznych* (1934). Wrażliwe pióro K.W. Zawodzińskiego sygnalizowało jej obecność w literaturze: *Duży talent poetycki, który powinien zwrócić uwagę* („Rocznik Literacki”, 1934, s. 51). On też dostrzegł niezwykłą zawartość i powagę tematu trzeciego zbioru. Tym centralnym tematem był motyw śmierci, od młodości wzrastająca obsesja powiązana z uporczywą myślą o samobójstwie: *Silą i prawdą przeżycia* – pisał K.W. Zawodziński –

przypomina tyle niezapomnianych stronic Lwa Tołstoja [...] z dostatecznie charakterystyczną i uzasadnioną przewagą samego tematu nad jego ukształtowaniem [...]. Wiersz jej będzie stanowić obfity i ciekawy materiał dla wersologa („Rocznik Literacki”, 1937, s. 29).

W latach okupacji napisała sporo wierszy patriotycznych, które ogłasza anonimowo w prasie podziemnej i tajnie wydanych antologiach: *Wierne płomienie* (1943), *Śpiew i wojny* (1944). Były m.in. wiersze: *Herakles*, *Pieśń Majowa*, *Piosenka Wielkanocna*, *O Podbicie lwowskim* i wstrząsająca *Lwowska kolęda*. Po wojnie osiadła wraz z mężem, prof. Stanisławem Łempickim (poślubionym w 1930 r.), w Krakowie. Po jego śmierci (2 XII 1947 r.) pracowała w Wydawnictwie „Ossolineum”. Zmarła śmiercią samobójczą 9 I 1956 r. w Lublinie. Pochowana na cmentarzu na Salwatorze w Krakowie.

W spuściźnie pozostały przygotowane do druku trzy tomy poezji: *Słowa dla ludzi* (zapewne się ukażą), *Wiersze najkrótsze* i *Tym co kochali* (erotyki). Poza tym dramat: *Księżyc w pełni*, oraz przekłady około 30 romantycznych ballad niemieckich, tudzież wspólnie z mężem opracowana duża antologia: *Pieśń narodowa polska* (rękopis – w Bibliotece „Ossolineum”).

W autobiograficznej notatce z 1933 r. powiedziała poetka o sobie: *Moja teoria poetycka jest teorią ślepego grajka, który wodzi smyczkiem po strunach, bo – musi*. Stefania Skwarczyńska tak określiła jej poezję:

Rdzeń religijny poezji Jadwigi Gamskiej-Łempickiej sprawia, że samorodnie większość jej wierszy układa się w formy wykształcone przez kulturę chrześcijańską, a szczególnie przez polską kulturę religijną. Wśród nich są wiersze o patosie hymnu, są wiersze o żarliwych zawołaniach litanijnych; są wiersze ubrane w motywy i kształty polskiej kolędy i naiwnej kantyczki. Toteż sądzę, że do poezji Jadwigi Gamskiej-Łempickiej powinna się przede wszystkim przyznać polska pisarska kultura religijna, pojmując ją jako jeszcze jedno świadectwo swojej żywotności i ekspansji.